

WSPÓŁCZESNY ROMANTYZM
MALARSTWO INTERDYSCYPLINARNE

MARIA TUREL

PORTFOLIO

2018 - 24



O MNIE

Malarstwo olejne jest moim ulubionym środkiem artystycznego wyrazu, a mnogość stylów malarskich jest świadomym wyborem. Sposób malowania dobieram do rodzaju projektu. Skupiam się na zrozumieniu roli współczesnego malarza w społeczeństwie. Tworzę sugestywne wizje, zatrzymując uwagę widza na istotnych fragmentach codzienności, pomijanych w codziennym biegu.

Świat, który aktualnie buduję w moich obrazach:
jest wyidealizowany, nierealny, jednak pochodzący z rzeczywistości.
Szczególną rolę w moich pracach odgrywa natura -
przedstawiana jako cichy obserwator ludzkich działań.
Natura jako tło a jednocześnie temat sztuki.
Istoty ludzkie są jak posągi, patrzące na nieskończoną przestrzeń.
Tajemnicza pustka wydaje się być źródłem ich melancholijnego spokoju.

Urodziłam się w 1992 r. w Augustowie. Maluję od 2011 r. Skłaniam się do realizmu.
Jest to realizm magiczny. Nazywam go również nowym romantyzmem. Aktualnie
działam i pracuję w Augustowie. Prowadzę zajęcia z pogranicza arteterapii i sztuki.

2012 - 2015: Malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie
2015 - 2018: Malarstwo interdyscyplinarne na Akademii Sztuk Pięknych w
Dreźnie (HfBK Dresden)

Wystawy indywidualne:
2024 - WIDZĘ TYLKO PIĘKNO / Mała Galeria APK, Augustowskie Placówki Kultury,
Augustów
2019 - WYSTAWA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ / Mała Galeria APK, Augustowskie
Placówki Kultury, Augustów
2018 - PAINTER PAINTS ITSELF / wystawa dyplomowa, Hochschule für Bildende Kün-
ste Dresden
2017 - HOME, 53°49'N, 23°0'E./ Fein Sinn Cafe, Dresden
2013 - MARIA KAZIMIERCZYK / Galeria Wiele Sztuki, Warszawa

Wystawy grupowe:
2019 - ŁĘKI / Pracownia Duży Pokój, Warszawa
2019 - TRIENNALE MAŁYCH FORM MALARSKICH / Galeria Sztuki Wozownia, Toruń
2017 - LIPSIUS VIBES / Lipsius Bau - Staatliche Kunstsammlungen Dresden
2016 - HITHERTO STRANGERS / Brühlsche Terrasse Galerie, Dresden
2016 - OPEN KAPLICA / ASP Kaplica, Warsaw
2015 - ANIMA MUNDI/ Projekt „Las”, Oficyna (offspace), Łódź
2013 - PORANEK DZIECIŃSTWA / Płocka Galeria Sztuki, Płock

SELFIE WITH ORANGE, olej na płótnie, 50 x 70 cm, 2017.



WIDZĘ TYLKO PIĘKNO

2024 WYSTAWA INDYWIDUALNA Mała Galeria APK, Augustów

Obrazy powstawały w latach 2018 - 2024. W tych latach malowałam mało, ponieważ dwukrotnie stałam się matką. Macierzyństwo jest wątkiem, który pojawia się w moim malarstwie od 2022 roku, nieustannie mnie inspiruje i skłania ku rozważaniom twórczym.

Wystawa prezentuje wybór 16 prac olejnych, które nawiązują do estetycznej kategorii piękna. Piękno duchowe, wewnętrzne, piękno natury. Piękno kobiety zapatrzonej w pustkę. Piękno wspomnień. Brzydotę reprezentuje jedynie zło. Wystawa jest zbiorem onirycznych wizji, które dudniły w mojej podświadomości.

Zdecydowany wpływ na ostateczny kształt obrazów miał kontakt z lokalną przyrodą Augustowa. Realizm wpływający z obserwacji natury miesza się z widocznym przewiniętym w Internecie. Eklektyzm twórczy artystki, która nie ma kiedy malować, bo nieustannie przewija i karmi swoje ukochane niemowlę.



■ CIUPA
olej na tekturze 14 x 20 cm, 2022

Obraz będący podróżą w czasie, inspirowany wspomnieniem życia w Warszawie, (stacja w mrówkowcu na blokowisku Pragi Południe w Warszawie). Fascynują mnie przestrzenie przechodnie, pokoje do wynajęcia, małe i nieustawne, z przypadkowym umeblowaniem. Rozważam rozwinięcie tej tematyki w serii obrazów na podstawie zdjęć.



■ CAT GIRLS
olej na płótnie 48 x 58 cm, 2020

PAINTER PAINTS ITSELF. PAINTINGS FOR MY MOTHER.

WYSTAWA DYPLOMOWA

w pracowni uczelni Hochschule für Bildende Künste Dresden

■ Złota Madonna (Die goldene Madonna) dyptych, olej na płótnie, częściowo zagruntowanym, pokryty 24 karatowym złotem



W tej pracy nawiązuję do polskiej Ikony Matki Boskiej Częstochowskiej. Motyw ikony towarzyszy mi od około 2017 roku. W roku 2018 prezentowałam wystawę dyplomową na ten temat: Zdjęcie przedstawia widok wystawy. W ramach zbadania tematu ikony, **wybrałam się na indywidualną pielgrzymkę do Częstochowy, w celu stanięcia twarzą w twarz z ikoną Czarnej Madonny. Moją intencją było przyjrzenie się ikonie pod kątem jej pozycji w sercach Polaków. To co pragnęłam zobaczyć, czyli obraz temperą na desce, był niewidoczny pod warstwą ozdób ze złota i najdroższych kamieni. Ikona wydała mi się niedostępna, ukryta, odległa. Wciąż jednak bliska mojemu sercu. Wystawa jest refleksją na temat tamtej podróży.**



■ Ołtarz z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej
zdjęcie cyfrowe mojego autorstwa wykonane na Jasnej Górze, 2018.

Painter paints itself. Paintings for my Mother.

Kobieta duchowa. Kobieta cielesna. Natura kobiety będąca jednocześnie duchem i ciałem. Kobieta wśród natury. Mieszkając przez 3 lata w Niemczech doświadczyłam prawdziwej nostalgii. Praca dyplomowa jest hybrydą moich doświadczeń z tamtego okresu, zwieńczonych "podróżą do domu". Podczas wyprawy przeprowadziłam liczne rozmowy z duchownymi oraz świeckimi mieszkańcami Częstochowy, których rezultat zawarłam nawet w opowiadaniu. Jednocześnie stawiałam pytanie o współczesne możliwości duchowego spełnienia. Jako sugestię przedstawiam naturę oraz siebie w niej. Moje zwykłe, nagie, naturalne ciało pachnące łzami szczęścia i potem.

W ikonach widzę piękno, które jest poza kategorią. Szczególnie w ikonach wywodzących się z tradycji bizantyjskiej. Ikona jest owiana tajemnicą, przyciąga geometrią, idealnym ładem, sensem kompozycji, w końcu: poczuciem obcowania z wyższym bytem. Pamiętam słowa mojego profesora, Christiana Sery (z pochodzenia austriak i nigdy nie pytałam go o wiarę), który pierwszy raz zobaczył ikonę MBCz (reprodukcję z XIII wieku, bez dekoracji). Z pełną powagą i zachwytem, powoli rzekł: Das ist ja wunderschoen...



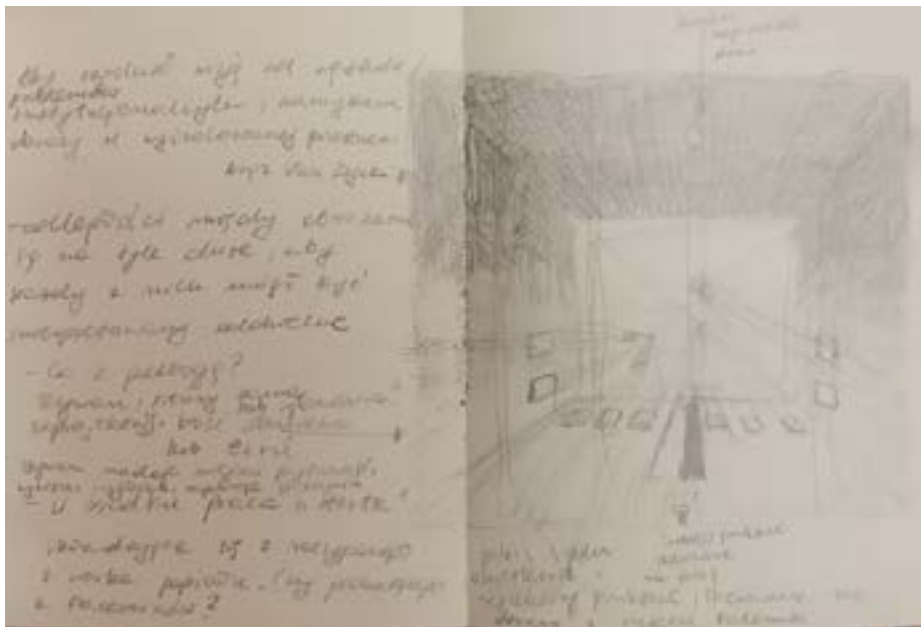


Widok wystawy dyplomowej 2018. Od prawej góry:
BUZIA I i BUZIA II, oba obrazy olej na płótnie, 67x 52 cm
SAINAS, olej na płótnie 70 x 50 cm
JA W LESIE, olej na płótnie 100 x 130 cm
POGRZEB JÓZKA II, olej na płótnie 50 x 60 cm



Proces pisania ikony opiera się na anonimowości autora i powielaniu wzorców według ściśle określonego kanonu. Jest medytacją, modlitwą, duchowym przeżyciem. Drzwiami do metafizyki. Osoby, które posiadają w domu poświęconą, ręcznie pisaną ikonę, wspominają o jej pozytywnym oddziaływaniu na otoczenie. Pisanie ikony jest pełnym przeciwieństwem cyklu FACEMIX, który zakłada poszukiwanie oryginalności, własnego stylu, zyskania sławy. W stronę tradycyjnej ikony zwróciłam się w momencie zostania matką. Nagle jakby przestało mi zależeć na wartościach, których poszukiwałam pracując nad FACEMIXEM. W 2022 roku zorganizowałam w Augustowie kurs pisania ikon prowadzony przez wspaniałą ikonopisarkę i zapisałam się na zajęcia. Niestety nie potrafiłam utożsamiać się do końca z symboliką koloru i geometryzacją kompozycji. Nawet w ikonie poszukiwałam indywidualizmu. Zrezygnowałam z kursu i zaczęłam samodzielnie pisać ikonę w godzinach wieczornych, przy świetle świecy.

Wystawa REZONANS byłaby domknięciem moich poszukiwań i pozwoliłaby pójść dalej w poszukiwaniu kolejnych obszarów do malarskiej eksploracji. Do realizacji projektu potrzebuję jedynie nowego zestawu pędzli typu "0" o różnych rodzajach włosia, w celu wykończenia ikony.



PROJEKT: REZONANS

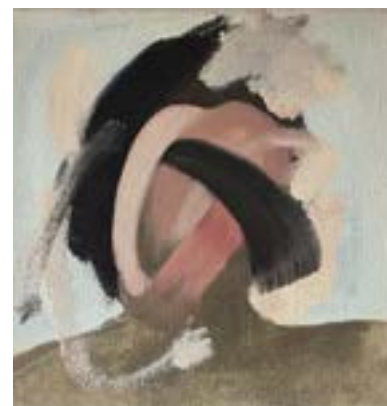
Po lewej szkic kompozycyjny o typie hodegetrii, po prawej pierwsza warstwa ikony na tradycyjnej desce z kowczegiem. Format jest dość mały, 20 x 20 cm, więc wpisanie szczegółów twarzy detali będzie sporym wyzwaniem. Poniżej szkic przedstawiający możliwy układ prac na wystawie. Proponuję podzielić przestrzeń kolorem i częścią pomieszczenia, w której umieszczę ikonę, przyciemnić do odcienia głębokiego indygo lub ultramaryny lub brązu Van Dycka. Gradientem powiniem stopniowo przechodzić w biały lub kość słoniową w obszarze ekspozycji FACEMIXÓW.



O SERII FACEMIX

10 prac, olej na płótnie jutowym, 39 x 41 cm
2018

Zawsze ceniłam sobie artystów, po których wiem, czego się spodziewać. Wypracowują sobie jednolity „styl”, niezależnie od środka artystycznego wyrazu. Jak artysta staje się postacią ikoniczną? Dlaczego niektóre przedstawienia malarskie zapisują się w świecie sztuki a inne nie? Jeśli moja sztuka nigdy nie stanie się "ważna", czy nadal będę tworzyć? A może w świecie sztuki potrzebne są odpowiednie geny, znajomości lub dobre nazwisko? Czy kluczem do sukcesu może stać się prowokacja, czy raczej pokora, pracowitość i wytrwałość w dążeniu do celu? Rozważania o charakterze autotematycznym zawarłam w pracy FACEMIX. Działałam w sposób intuicyjny. Z perspektywy czasu nie jestem w stanie wytłumaczyć moich działań. Cykl prac powstał szybko, w kilka dni. Nałożyłam maskę składającą się z wielu warstw kosmetyków, co było dla mnie sporą nowością, ponieważ na co dzień praktycznie nie używam makijażu. Zrobiłam zdjęcie „selfie” i zabrałam się do dzieła. U góry tzw. dyktator stylu, (obraz znajduje się aktualnie w kolekcji prywatnej). Pod spodem seria 22 prac, malowanych jednocześnie. Powielając ten sam wizerunek na kolejnych płótnach zaczęłam się niesłuchanie nudzić. Złość na siebie z powodu postawienia sobie zadania do realizacji, zaczęła przekształcać się w nieskrępowaną zabawę własnym wizerunkiem. Zaczęłam rozkładać moją twarz na czynniki pierwsze. Warstwa makijażu miesza się z ciałem. Ekspresjonistyczna abstrakcja niszczy wystudiowany realizm. Brak racjonalnych wytłumaczeń moich czynów na płótnie, jestem czystą ekspresją. Maską, z której zrezygnuję na codzień pozwoliła mi spojrzeć na siebie z dystansu, wyjść z siebie i stanąć obok, a następnie obserwować stawanie się ikoną. Pracowałam nad cyklem 22, malowanych jednocześnie obrazów, z których postanowiłam zachować 10. W rzeczywistości, obrazy były gotowe, ale czułam, że pracy brakowało wtku wieńczącego - obrazu, który mógłby rezonować z FACEMIXEM. Drugiego bieguna magnesu, bez którego igła kompasu nie może się kręcić.



W sztuce współczesnej cenię sobie otwartą przestrzeń na filozofię, mistycyzm, eksperyment.

Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski wydaje mi się wyjątkową instytucją, w obrębie której przeżyłam przedziwne stany, szczególnie podczas Festiwalu Trans Wizje czy tzw. noisów odbywających się około 2012 roku w Laboratorium. Odwiedziłam tu także kilka niezłych wystaw i zawsze zaskakiwały mnie rozwiązania przestrzenne i nieskrępowane możliwości artystycznego wyrazu.

Zaprezentowanie prac w tak prestiżowej Instytucji Kultury byłoby dla mnie ogromnym zaszczytem i potwierdzeniem, że to co robię, ma sens.

KONTAKT:

MARIA TUREL

TEL. 512592312F

Email: maria.turel.art@gmail.com

WIĘCEJ O MNIE:

www.mariaturel.com